

Od Administracji.

W siódmym numerze „Nowości Ilustrowanych“ zaszła pomyłka drukarska co do ceny pojedynczego egzemplarza. Za którą P. T. Czytelników przepraszamy. Cena numeru „Nowości Ilustrowanych“ pozostaje niezmienioną.

Uroczystość Zjednoczenia ziem polskich w Krakowie.

Po latach wytęsknionych, zda się wiekach kajdan i zmudnych trudach, po oczekiwaniu, nadszedł wreszcie ten radosny dzień, w którym żołnierz polski stanął nad brzegiem morskim.

Dzień zjednoczenia...

I cała Polska patrzy w srebrne fale, które poszumem witalnych dzwonów idą w dal i hejnałem święto rozbrzmiewają z wirchów tatrzańskich. Dzwony uderzyły w granitowe ściany skał i powstało gorączkowe życie. Wśród ośnieżonych gór, roziskrzonych w mgłach dyamentów, stanął rycerz i rzucił wielkie słowo, że „Już się stało“.

Zachręściły skrzydła i popłynęła szeroka fala pływów zbórz pieśń z nad grunwaldzkich pól.

Boga Rodzica dziewica...

To Chłobrego śpiący rycerze, których duch szedł dotychczas wśród legionów Dąbrowskiego, a potem Piłsudskiego wstali na południowych kresach ziem



Uroczystość Zjednoczenia Ziemi polskich: Świat naukowy i wojskowy zebrani przed pomnikiem Kopernika biblioteki Jagiellońskiej.



Uroczystość Zjednoczenia Ziemi polskich: Wojskowiec na promie podczas przemowy dr. Lubeckiego.

polskich. Szedł w żelazo zakuty hufiec i stanął na tatrzańskich iglicach jak stalowy mur i uderzyli w złote dzwony naszych gór. Zagrała muzyka Tatr i po całej Polsce rozeszła się radosnem upojeniem i złączyły się dłonie polskiego morza i tatrzańskich rycerzy i zabito słupy graniczne tam w modrych falach morskich, tu na ośnieżonych szczytach. Symbol zjednoczenia i symbol zgody, łączności.

* * *

Do zgody i łączności nawoływał prezes Akademii Umiejętności prof. Morawski zebranych na podwórku zamku wawolskiego. Do łączności tak jak dziś łączą się z matką wszystkie ziemie. Precz z waśniami stronnictwami. Polska musi być jedną partią i warstwą jednowyłącznej pacy.

Słowa te, wypowiedziane do licznie zebranych reprezentacji wojska, delegacji miasta i stowarzyszeń połączyły wszystkich łańcuchem świadomości, że tylko pracą możemy się budować i że tytułem tej pracy musi być zgoda i łączność.

Spokojny i uroczysty nastrój owionął wszystkich i kiedy później uformował się wielki pochód, zdążający ku Wiśle, w sercach pozostała ta przysięga, jaką tam wśród duchów arólewskich złożono.

* * *

Rozwinał się długi wąż pochodu, na czele którego szły reprezentacje konsystujących pułków w Krakowie, potem młodzież szkolna, delegacje i reprezentacje. Wszyscy skierowali się na plac na groblach, nad Wisłą,

gdzie rzucono wianki, wzna wiając w ten sposób dawną tradycję. Wianki są symbolem łączności między Krakowem a Gdańskiem, to też była to uroczysta chwila, kiedy wysłano te wici ku odzyskanemu morzu.

Następnie udano się na podwórze biblioteki Jagiellońskiej, gdzie zebrał się świat naukowy i wojskowy i liczna publiczność. Po przemówieniu rektora Estreichera w imieniu uniwersytetu Jagiellońskiego, wystąpił rektor uniwersytetu wileńskiego, dr. Siedlecki, łącząc się z ogólną radością całej Polski. Nie wszystkie ziemie Polski dziś mogą się połączyć w tym uroczystym dniu. Tam na wschodzie jeszcze nie nadeszła chwila, ale wszyscy czekają dnia Zmartwychwstania. Słupy Chłobrego na Dnieprze jeszcze nie wyznaczają naszych granic, to też rektor Siedlecki choć w ten sposób łączy Wilno złotymi nićmi z matką. Następnie przemówił dr. Romer w imieniu uniwersytetu Jana Kazimierza i Tow. im. Kopernika, składając od Lwowa przysięgę na wierność Polsce, którą wielki duch Kopernika reprezentuje. Pod pomnikiem wielkiego uczonego polskiego złożono wspaniały wieniec.



Uroczystość Zjednoczenia Ziemi polskich: Na promie podczas ruszczania wianków.



Uroczystość Zjednoczenia Ziemi polskich: Czoło pochodu.